

Parę dobitnych słów
Parę dobitnych słów
Parę dobitnych słów
Do bitu

Ref.x2
Nie bać się
Nie dać się
I zwyciężyć
Pod obręczą
Nad obręczą
I na obręczy
Nie bać się
Nie dać się

Nie bać się
Nie dać się
Z gównem nie jebać się
Każdy dzień przeżywać jakby był tym ostatnim
Pograżeni w matni, chcąc być ponad tym
Czas nagli jak diabli, ja i kartki
Miałem w życiu trochę niewygód
Zaliczyłem trochę, hardkorowych przygód
Wyciągnąłem wnioski, bo nie jestem przygłup
Kolejny powód powoduje szczery wywód
Emocji wybuch. Wbij cybuch
I daj mi buch
Ten trak nie jest słodki jak drin z malibu
Kadry z filmu w pamięci trzymam. Nie zapominam.
Za mną nie jedna mina
Przedemną nieuchronny finał
Jak ślimak sam sobie nosze dom
Przydomek Don. Płynę jak prom pod prąd
Pierdole berło i tron
Mam stilo z zachodnich stron
I mikrofon, co razi słowem jak trąd
Zataczam okrąg, otwieram okno
Betonowe lasy ciągle mokną, (bo pada deszcz)
A ja spadam, z każdą kroplą
Spadam po stokroć
Okolice pozostawiam mokra (wiesz)

Spadam z każdą kroplą
Spadam
Bo pada deszcz
Spadam
Nie bać się nie bać się
I zwyciężyć
Nie bać się